

# Polskie dziedzictwo kulturowe poza granicami kraju (14) *Muzeum Polskie w Ameryce (MPA)*

## ZBIORY MUZEALNE



Muzeum Polskie w Ameryce. Fot. Wojtek Gil



*Symbol Polski odrodzonej*, projekt: Mieczysław Jurgielewicz, wykonanie: Krakowski Zakład Witrażów S.G. Zeleński, 1939, witraż z kolekcji Muzeum Polskiego w Ameryce

Muzeum zostało powołane w 1935 r. i uroczystie otwarte w 1937 r. Jest jednym z najstarszych i największych muzeów etnicznych w Stanach Zjednoczonych. To aktywne centrum kultury polskiej z bogatą kolekcją sztuki, unikatowymi zbiorami bibliotecznymi oraz bezcennym archiwum. Przewodnik turystyczny Fodor's umieścił placówkę wśród 25 najważniejszych atrakcji Chicago w 2007 r., wymieniając wśród pereł monumentalny witraż według projektu Mieczysława Jurgielewicza *Symbol Polski odrodzonej* z 1939 r. Znajduje się tu zbiór sztuki *art deco*, który przyciąga kolekcjonerów z całego świata. Rarytasem są eksponaty z Pawilonu Polskiego na Międzynarodowej Wystawie w Nowym Jorku 1939-1940, które w Stanach Zjednoczonych zatrzymał wybuch II wojny światowej. W muzeum zgromadzone są dzieła tak znakomitych artystów, jak: Olga Boznańska, Wojciech Kossak, Witkacy, Jerzy Nowosielski, Cyprian Kamil Norwid, Feliks Topolski. Przechowuje się tu ponad 1000 grafik datowanych od końca XVII w. po XXI stulecie, między innymi Daniela Mikołaja Chodowieckiego, oraz blisko 5000 plakatów z okresu od schyłku XIX po XXI wiek. W zbiorach znajduje się pukiel włosów Tadeusza Kościuszki oraz akwarele jego autorstwa, pamiątki powiązane z Heleną Modrzejewską, złote pióro Ignacego Jana Paderewskiego, którym podpisał traktat wersalski w 1919 r., sanie Marii Leszczyńskiej z 1703 r. Archiwum zawiera listy polskich królów, kolekcję map, dokumenty rekrutacyjne ochotników do armii polskiej we Francji z czasów I wojny światowej, 20 000 cennych fotografii dokumentujących życie emigracji, akta najważniejszych organizacji polonijnych oraz kolekcję polonijnych

czasopism. Biblioteka – licząca 100 000 tomów – posiada zbiór nie tylko współczesnych publikacji, ale też starych druków z XVI, XVII i XVIII wieku.

Wśród odwiedzających muzeum w okresie jego działalności było wielu znakomitych gości, m.in.: premier Ignacy Jan Paderewski, generał Władysław Sikorski, kardynał Karol Wojtyła (późniejszy papież Jan Paweł II), prezydent Lech Wałęsa, premier Tadeusz Mazowiecki, senator Barrack Obama (obecny prezydent USA), gwiazdor Hollywood Gene Hackman, artystka o międzynarodowej renomie Magdalena Abakanowicz, a nawet mistrz boksu Andrzej Gołota. Wielu naukowców, studentów, genealogów odwiedza Muzeum Polskie w Ameryce w celach badawczych. Przez ostatnie 10 lat odwiedziło placówkę ponad 100 000 gości. Prowadzona jest tu działalność edukacyjna, odbywają się zajęcia warsztatowe, spotkania autorskie. Prezentowane są wystawy czasowe, od kilku lat cyklicznie również młodej sztuki polskiej, które pozwalają instytucji pojawić się na mapie kulturalnej Chicago i pozyskać nowe międzynarodowe grono przyjaciół. MPA utrzymuje stałą współpracę z Polską, realizując wspólnie liczne projekty na rzecz ochrony polskiego dziedzictwa narodowego.

### WITKACY Z INDIANAPOLIS W GALERII SZTUKI MPA

Witraż, którego piękna nie dostrzegano przez ponad 70 lat w chicagowskim Muzeum Polskim w Ameryce (MPA) – bo dopiero niespełna dwa miesiące temu został właściwie podświetlony i odkryty ponownie – okazał się wspaniałym przykładem sztuki *art deco* z Pawilonu Polskiego na Wystawie Światowej w Nowym Jorku 1939-1940. W literaturze fachowej uznawany był za zaginiony. Podob-

nie sensacyjna jest historia portretu autorstwa sławnego Witkacego. Pastel z Polski przez Szwajcarię i Indianapolis trafił do Chicago w 1991 r., gdzie był krótko wystawiany w MPA, po czym zniknął ukryty w magazynie. To tylko dwa z niezwykłych obiektów z okresu międzywojennego, które już od 4 listopada 2011 r. będą atrakcją nowej stałej ekspozycji w otwieranej po remoncie Stephen and Elizabeth Ann Kusmierczak Art Gallery.

Prace badawcze dotyczące obiektów wybranych do galerii, a także sama ich selekcja jest fascynująca i sprawia ogromną satysfakcję, zwłaszcza historykowi sztuki, który na co dzień może obcować z tak wysokiej klasy dziełami sztuki. Niejedno muzeum może nam pozazdrościć kolekcji.

Stanisław Ignacy Witkiewicz, pseudonim Witkacy (1885-1939), był wybitnym dramaturgiem, malarzem, fotografem, teoretykiem sztuki i filozofem o niezwyklej inteligencji i ciętym dowcipie. W 1926 r. założył Firmę Portretową „S.I.Witkiewicz”, której ironiczne motto brzmiało: *Klient musi być zadowolony. Nieporozumienia wykluczone*. W jej ramach powstało kilka tysięcy obrazów.

Portret, rysowany pastelami na brązowym papierze, który znajduje się w naszych zbiorach przedstawia Jerzego Maciaka (14 IX 1921–15 VI 1983) i został wykonany w listopadzie 1936 r. w Nowym Sączu. Wdowa po Jerzym Maciaku, Elsy Maciak (ur. 12 III 1926) z Indianapolis, podarowała wizerunek męża MPA w czerwcu 1991 r. Witkacy przyjaźnił się z rodzicami modela i jest autorem kilkunastu portretów Heleny, Franciszka oraz ich dzieci, Jadwigi i Jerzego Maciaków. Zachowało się zdjęcie całej czwórki z artystą, które zostało opublikowane w głośnej biografii Witkacego, autorstwa Janusza Deglera, w 2009 r. Znajduje się tam rozdział poświęcony rodzinie Maciaków wraz z korespondencją Witkacego do nich. Nieoczekiwanie mogłam zawarte tam informacje nieco skorygować i uzupełnić podczas rozmowy telefonicznej przeprowadzonej 2 kwietnia 2011 r. z odnaną przeze mnie żoną Jerzego Maciaka, która nadal mieszka w India-

napolis. Okazało się, że Jerzy Maciak znalazł się w Szwajcarii w 1940 r. jako internowany żołnierz 2 Dywizji Strzelców Pieszych, do której zaciągnął się wraz z ojcem we Francji. Elsy Maciak jest Szwajcarką, poznała przyszłego męża podczas studiów w Zurychu. Pobili się tam w 1947 r., a w 1950 wyjechali do Stanów Zjednoczonych. Ostatecznie osiedli w stolicy stanu Indiana. Jerzy, od tej pory George M. Maciak, w USA zdobył tytuł doktora chemii. Ich syn jest adwokatem. Elsy Maciak podarowała jeden pastel Witkacego Muzeum Polskiemu w Ameryce, a drugi Indianapolis Museum of Art. Nadal jest w posiadaniu trzech innych portretów: Heleny Maciakowej, Franciszka i Jerzego Maciaka. Dowiedziałam się także, że rodzina odwiedziła po latach Nowy Sącz.

*Portret Jerzego Maciaka* poddawany jest właśnie konserwacji, której wymaga także niedawno odnaleziony witraż Alojzego Sawickiego przedstawiający *Chrystusa na krzyżu*, wykonany w Krakowskim Zakładzie Witrażów S.G. Żeleński w 1938 r. Podobnie jak nasz sztandarowy eksponat, witraż *Symbol Polski odrodzonej* Mieczysława Jurgielewicza, był prezentowany w Nowym Jorku w latach 1939-1940 i stamtąd trafił do Chicago. Przy czym warto dodać, że Alojzy Sawicki zaprojektował cztery miniatury witrażowe, o czym zawiadamił w liście do Adama Żeleńskiego z 19 stycznia 1939 r. zachowanym w Krakowie, ale losy trzech pozostałych nadal nie są znane.

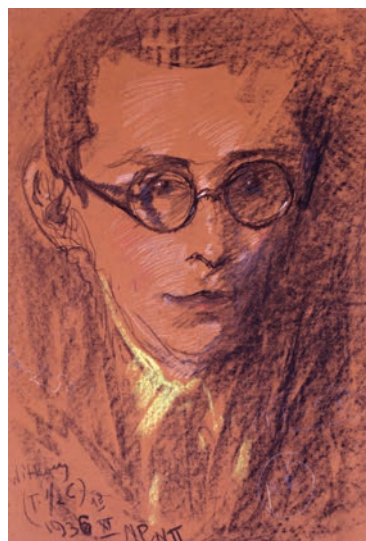
Unikatowy witraż oraz pastel to dwa bezcenne obiekty Galerii Sztuki MPA, którą nazwano: Stephen and Elizabeth Ann Kusmierczak Art Gallery, aby uhonorować w ten sposób rodziców szczerzego fundatora, nieomal w całości finansującego jej remont. Donator, o takim samym imieniu jak jego ojciec, Stephen Kusmierczak, pochodzi z St. Louis i jest odnoszącym sukcesy młodym menadżerem o polskich korzeniach, absolwentem Princeton University, który docenił Muzeum Polskie w Ameryce, posiadające wspaniałą kolekcję sztuki godną stałej prezentacji.



Jerzy Maciak, Witkacy, Jadwiga Maciakówna, Helena Maciakowa, Franciszek Maciak, Nowy Sącz, kwiecień 1934. Zdjęcie z kolekcji prywatnej Janusza Deglera. Fot. Stanisław Ignacy Witkiewicz



Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy), *Portret Heleny Maciakowej*, 1936, pastel, brązowy papier, ze zbiorów Indianapolis Museum of Art.



Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy), *Portret Jerzego Maciaka*, 1936, pastel, brązowy papier, 63 x 45 cm, ze zbiorów Muzeum Polskiego w Ameryce. Fot. Julita Siegel